

Otsochodzi, Bon Voyage

Jak widza mnie na mieście
Są jak siema, ja
Chu* w to ze nie widzieliśmy się od pięciu lat
Nie poznaje prawie twarzy, ale gadka trwa
Na pożegnanie rzuca: Bon Voyage

No tak chodziliśmy razem na francuski
Yo, miłej podróży, idę czas mi się dłuży
Korek, znowu stoję w drodze do studia
W bani mam płytę która może wiele ugrać

We've got the jazz
We've got the jazz

Wychodzę z 5-1-9 i nagle wchodzi break
Prosto od A Tribe Called Quest
Wiec chwilę przed wbiciem do kabiny
Tym inspiruję się
Telefon: Janek odpalaj te mikrofony'
By pokazać nowe rzeczy]
Jestem już gotowy
Schody, w dół, zbijam szybkie piony
Zapnij pasy bo Czekają nas wysokie loty

Bon Voyage
Bon Voyage
I na pożegnanie rzuca tylko
Bon Voyage
/4x